



**MINISTERSTWO TRANSPORTU,
BUDOWNICTWA i GOSPODARKI MORSKIEJ
Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych**

Dot. zdarzenia nr: 1461/12

UCHWAŁA

Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych, w składzie:

Z-ca przewodniczącego Komisji:	mgr inż. Andrzej Pussak
Sekretarz Komisji:	mgr Agata Kaczyńska
Członek Komisji:	dr inż. Dariusz Frątczak
Członek Komisji:	mgr Tomasz Kuchciński
Członek Komisji:	inż. Tomasz Makowski
Członek Komisji:	mgr inż. Waldemar Targalski

Po rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu 7 listopada 2012 r., okoliczności zdarzenia lotniczego spadochronu Stiletto 150, które wydarzyło się w dniu 4 listopada 2012 r., w miejscowości Pruszcz Gdański – lotnisko EPPR, działając w oparciu o **art. 5 ust. 3 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 996/2010 w sprawie badania wypadków i incydentów w lotnictwie cywilnym oraz zapobiegania im oraz uchylającego dyrektywę 94/56/WE** (Dz. U. UE. L. z 2010 r., Nr 295, poz. 35), Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych uznała informacje zawarte w zgłoszeniu o zdarzeniu za wystarczające i podjęła decyzję o zakończeniu badania.

Przebieg i okoliczności zdarzenia:

Skoczek wykonywał skok na zadanie FF 3 z samolotu AN-2. Całkowita liczba skoków 1433, wysokość skoku 3000m. Po oddzieleniu się od samolotu w formacji trzymanej i wykonaniu trzech figur, na wysokości około 1400 m nastąpiło rozejście formacji. Na wysokości około 1000 m skoczek przystąpił do otwarcia czaszy głównej. Nie odnalazł jednak uchwytu pilocika, w związku z czym otworzył czaszę zapasową, która napełniła się prawidłowo. Lądowanie wykonane zostało na użytkowej części lotniska.

Oględziny zestawu spadochronowego wykazały, że pilocik był wysunięty do połowy z kieszonki pokrowca. Kieszonka pokrowca była w bardzo dobrym stanie. Na nagraniu wideo ze skoku widać, że przed oddzieleniem się skoczka od samolotu, pilocik umiejscowiony był prawidłowo. Z powyższego wynika, że podczas wolnego spadania, najprawdopodobniej w trakcie wykonywania figur i kontaktu z innymi skoczkami, nastąpiło częściowe wysunięcie się pilocika z kieszonki.

Przyczyną incydentu lotniczego było:

Częściowe wysunięcie się pilocika czaszy głównej z kieszonki pokrowca, najprawdopodobniej w czasie wykonywania akrobacji zespołowej.

Zastosowane przez organizatora skoków środki profilaktyczne:

Zdarzenie zostało omówione ze skoczkami i instruktorami. Zwrócono uwagę na konieczność dobierania odpowiednich miejsc chwytania się skoczków podczas skoków grupowych (FF i RW) oraz każdorazowego przeprowadzania treningu naziemnego zaplanowanej formacji.

Nadzorujący badanie:

mgr Tomasz Kuchciński *podpis na uchwale*